

**Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Gorgoń-Komor
na 65. posiedzeniu Senatu
w dniu 28 lipca 2023 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Adama Niedzielskiego oraz do ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka

Szanowni Panowie Ministrowie!

Jednym z istotnych objawów medycznych, z jakimi pacjenci zgłaszają się do lekarzy dermatologów, jest łysienie. Łysienie może być objawem wielu chorób, począwszy od przejściowych problemów medycznych (np. niedokrwistości z niedoboru żelaza), poprzez choroby autoimmunologiczne (np. łysienie plackowate, łysienie bliznowaciejące itd.), a skończywszy na stanach zagrażających życiu pacjentów (toczeń rumieniowaty układowy, niedoczynność tarczycy, białaczki). Zmiany na skórze głowy mogą być spowodowane łuszczycą, wypryskiem alergicznym, szpiczakiem mnogim, mogą to być przerzuty nowotworów narządów wewnętrznych do skóry owłosionej lub jedna z wielu innych chorób wymagających pilnego leczenia.

Rolą lekarza jest ustalenie przyczyny łysienia i zastosowanie odpowiedniego leczenia lub skierowanie do dalszego leczenia specjalistycznego. Niezbędna do tego jest wiedza lekarska oraz diagnostyczne procedury medyczne (w tym biopsja z badaniem histologicznym) i uprawnienia do wystawiania recept konieczne do włączenia właściwego leczenia. Ta dziedzina medycyny nazywa się „trychologia”. Takich umiejętności i takich uprawnień nie mają i nie mogą mieć osoby nieposiadające wykształcenia lekarskiego.

W tym kontekście budzi niepokój otwieranie przez uczelnie publiczne i niepubliczne kierunków studiów dla osób nieposiadających wykształcenia lekarskiego o nazwach „trychologia”, „trychologia kliniczna” lub „trychologia lecznicza”. Przykładem mogą być proponowane przez Gdański Uniwersytet Medyczny studia „trychologia kliniczna” kierowane do osób nieposiadających wykształcenia lekarskiego (<https://gumedicum.edu.pl/trychologia-kliniczna/>). Program obejmuje nauki kliniczne, a słuchacze będą mieli możliwość zdobycia praktycznych umiejętności w pracy z pacjentami na oddziałach szpitalnych. Studia są prowadzone m.in. przez zespół lekarzy, co budzi daleko idące wątpliwości co do zgodności takiego postępowania z uchwałą nr 3/22/VIII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 28 stycznia 2022 r. w sprawie obowiązków lekarzy i lekarzy dentyistów uczestniczących w szkoleniach w roli wykładowcy.

W związku z tym mam następujące pytania.

1. Na podstawie jakich przepisów uczelnie mogą kształcić w zakresie diagnostyki i leczenia oraz wykonywania procedur klinicznych osoby niemające uprawnień do udzielania świadczeń medycznych (np. „trychologia kliniczna” na GUM)?
2. Na podstawie jakich przepisów słuchacze niebędący personelem medycznym mają dostęp do pacjentów (szpitala klinicznego)?
3. Jakie są podejmowane działania, aby uchronić pacjentów z chorobami manifestującymi się łysieniem przed działaniami pseudomedycznymi osób niemających uprawnień do udzielania świadczeń medycznych?

Agnieszka Gorgoń-Komor